Modlitwa wdzięczności

Dziękujemy Ci, Boże, dobry Ojcze, za miłość, którą nas obdarzasz.
Ty stworzyłeś nas na swój obraz i podobieństwo
jako kobietę i mężczyznę, abyśmy, różniąc się od siebie,
mogli się uzupełniać i być dla siebie wsparciem:
mężczyzna dla kobiety, a kobieta dla mężczyzny.

Dziękujemy, dobry Ojcze, za kobietę i jej misję we wspólnocie ludzkiej.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są córkami,
aby były chciane i kochane przez rodziców,
traktowane z czułością i delikatnością.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są żonami,
aby były doceniane i wspierane przez mężów.
Spraw, by ich małżeństwa opierały się na wzajemnym szacunku,
by doświadczały ze swoimi mężami komunii serc i pragnień,
których owocem ? jeśli taka jest Twoja wola ? będzie także nowe życie.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są matkami,
aby dzięki macierzyństwu rozkwitały w swojej kobiecości.
Spraw, żeby wychowywały dzieci z czułością, mądrością, wrażliwością.
Każdego dnia dawaj im dużo siły i radości.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które żyją w pojedynkę,
aby mogły odnaleźć swoje powołanie, miejsce w świecie i spełnienie.

Prosimy Cię w intencji kobiet konsekrowanych,
aby wypełniały swoją misję z radością i oddaniem,
świadcząc o tym, że Bóg jest prawdziwym źródłem szczęścia.

Prosimy Cię w intencji kobiet,

które zostały zepchnięte na margines społeczny
i które doświadczyły albo doświadczają przemocy.
Strzeż ich i spraw, żeby ich los się odmienił.

Powierzamy Ci, dobry Ojcze, wszystkie relacje
między kobietami i mężczyznami.
Spraw, żebyśmy mogli się wzajemnie rozumieć,
doceniać i pomagać sobie nawzajem,
tworząc wspólnie wymierne dobro. **Amen.**

Piękne oblicze Pana Jezusa



Ewangelia o przemianie na Górze Tabor należy do najpiękniejszych, bo w niej spotykamy oblicze Boga w pięknej twarzy Pana Jezusa. Wtedy tego szczęścia doznali trzej uczniowie, na czele z Piotrem. Twarz Pana Jezusa lśniła jasnością jak słońce, które daje światło i energię życiową. Nic nie potrafi dać tyle energii życiowej człowiekowi jak

wpatrywanie się w oblicze Pana Jezusa. Tu przypomina się historia prostego wieśniaka z parafii św. Proboszcza z Ars, który klęcząc w kościele mówił: *Ja patrzę na Niego a On patrzy na mnie*. Są tutaj dwa spojrzenia, które się spotykają; nasze spojrzenie na Boga i Boże spojrzenie na nas. Wpatrywanie się w oblicze Pana Jezusa karmi i ucisza naszą duszę. To dziwne, że często unikamy Bożego oblicza, bo boimy się tego spojrzenia. A Pan Jezus zawsze patrzy na nas z miłością, inaczej na nas patrzeć nie potrafi, tylko z miłością. Owocem tego spotkania na Górze Tabor była reakcja uczniów: *Dobrze, że tu jesteśmy.* Wpatrywanie się w oblicze Pana Jezusa niesie dla nas wiele dobra, niesie same dobro, którego często nawet nie spodziewamy się. Wnosi pokój do naszego serca, niesie nową moc płynącą z Serca Pana Jezusa, niesie nowe światło dla naszego życia, czasami pogrążonego w ciemnościach, udrękach. Oblicze Pana Jezusa jest to jedyne Oblicze, przed którym nie udaje się udawać kogoś innego, niż się jest naprawdę. W pewnym momencie uczniowie na Górze Tabor nie widzieli nikogo innego poza Chrystusem. Owocem wpatrywania się w piękne oblicze Pana Jezusa jest przekonanie, że nie ma nic ważniejszego na tym świecie niż On sam, Bóg. A wszystko odnajduje swój sens w Panu Bogu, każda radość i ból, i cierpienie i niezrozumienie, każdy sukces, nawet każdy grzech. **[prob.]**

Maryjo z Nazaretu – modlitwa



Maryjo z Nazaretu, nasza siostro, przyjaciółko i matko, kobieto obdarzona niezwykłą łaską, w której Pan upodobał sobie – i jednocześnie jedna z nas – wspieraj nasze oddanie w miłości, abyśmy głosiły obietnicę przyjścia Twojego Syna. **Kobieto przy studni**, która pragniesz otrzymać wodę żywą, ożyw

nas w chwilach przygnębienia i zachęć do poszukiwania światła we wnętrzu naszych własnych studni. **Kobiety z Pięćdziesiątnicy**, które razem z Maryją otrzymałyście Ducha Świętego udzielajcie nam mocy do głoszenia chwały Pana we wszystkich zakątkach świata. **Amen**.

Od 9 do 15 marca 2020 r.

Modlimy się za wszystkich chorych.

II Niedziela Wielkiego Postu



1. Dzisiaj przeżywamy II Niedzielę Wielkiego Postu. Zapraszamy

na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o 15:00.

2. W środę Msza szkolna z Drogą Krzyżową o 17:00. Po Mszy spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas VI.

3. W piątek po Mszy porannej i wieczornej Droga Krzyżowa z zaleckami. Na wieczorną Mszę św. i Drogę Krzyżową zapraszamy szczególnie
młodzież i wszystkich parafian.

4. W sobotę o 9:30 spotkanie Liturgicznej Służby Ołtarza. Zapraszamy również chłopców, którzy chcieliby zostać ministrantami i w ten
sposób pięknie służyć Panu Bogu. Służba przy ołtarzu Pana Jezusa to niezwykły
zaszczyt i wyróżnienie.

5. W przyszłą niedzielę kolekta będzie przeznaczona na renowacje w naszym kościele.

6. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za złożone przed kościołem ofiary na Misyjne Dzieło Pomocy ,,Ad Gentes?. Dziękujemy również za
posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z
Czarnowąsów z ul. Gersona.

7. Wieczorny różaniec:

Pon. –
Ducha Świętego /E.Piontek/

Wt. –
Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi /R.Baron/

Śr. –
Wniebowzięcia NMP /H.Kowalska/

Czw. –
św. Jadwigi /E.Fila/

Pt. – MB z Lourdes /H.Pawleta/

Liturgia Święta w Parafii od 09.03. do 15.03.2020 r.

Poniedziałek 09.03.2020

7:00 Za ++ Amalię i Teofila Kotula /od Hildegard Noss/

17:00 Za ++ rodziców Krystynę i Antoniego Ludwig.

Wtorek 10.03.2020

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za rodziców Józefa i Cecylię Kaluza, ojca Antoniego Kluczny, ++ z pokr. z obu stron oraz o zdrowie i Boże
błog. w rodzinie.

17:30 Za + ojca Walentego Piliszańskiego w 23 r. śm. oraz ++ dziadków Piliszańskich i Kowarskich.

Środa 11.03.2020

7:00 Za ++ rodziców Jana i Klarę Kałuża, brata Alfreda, męża Otto Gallus, dziadków i ++ z całego pokr.

17:00 /szkolna/ Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Hildegardę i Józefa Kaluza, Hildegardę i Macieja Misa oraz za + zięcia
Sebastiana. **Droga Krzyżowa**

Czwartek 12.03.2020

7:00 Za ++ rodziców Adolfa, Ernę i Paulinę Mros, ++ z rodzeństwa i pokr. obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

17:00 Za ++ Marię i Wiktorię Krawczyk, ich rodziców i rodzeństwo oraz ++ z pokr. Krawczyk i Kurtz

Piątek 13.03.2020

7:00 Za ++ rodziców Annę i Pawła Czech, Martę i Alojzego Knosalla, siostrę Edeltraudę, szwagra Jana i ++ z całego pokr.
Droga krzyżowa

18:00 /młodz./Za wstaw. Matki Boskiej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Marka Kubicz w dniu 50 r.
urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.



Droga Krzyżowa

Sobota 14.03.2020

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Marię Pierończyk w 2 r. śm., ojca Maksymiliana, dziadków, rodziców chrzestnych i za ++ z rodziny.

18:00 /niedz./ Za wstaw. Matki Boskiej NP z prośbą o zdrowie i Boże błog. dla mieszkańców naszej parafii /od Apteki ,,Przyjaznej?/.

Niedziela 15.03.2020 – III Niedziela Wielkiego Postu

7:00 Za + Gertrudę Zowada w mc po śm.

8:15 /niem./ Za + męża Józefa Wróbel, zięcia Waldemara, rodziców Wiktorię i Tomasza, Gertrudę i Józefa, szwagra Tomasza, ++ z pokr., za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie i Bożę błog. w rodzinie.

9:00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Filla i Szleger, ciotkę Jadwigę, siostrę Marię, siostrzeńca Piotra, 3 szwagrów, ++ z pokr. z obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

9:30 Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Roberta, teściów Bertę i Alojzego, siostrę Krystynę, 2 szwagrów, ++ z rodzin: Kokot, Slotta i Leja oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

11:00 Za wstaw. Matki Boskiej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Rudolfa Nowainskiego w dniu ur. oraz o opiekę Bożą w rodzinie.

15:00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

16:00 Za wstaw. Matki Boskiej i Aniołów Stróżów z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla syna Fryderyka Stanisławiszyn z ok. 5 r. urodzin oraz o Boże błog. w rodzinie Stanisławiszyn i Rosik.

Liturgie Stacyjne w Opolu



W Wielki Post 2020 roku zapraszamy na Liturgie Stacyjne w Opolu. Harmonogram znajduje się na załączonym plakacie.

A wtedy otworzyły się im obojgu oczy

Jeszcze ci się oczy otworzą, zobaczysz? Te słowa nie są nam obce. Czasami wypowiada je zatroskany ojciec albo matka, widząc, że ich ukochane dziecko dokonuje wyborów życiowych, zdecydowanie różnych od tych, jakie proponują oni, dla jego większego dobra. Za tymi słowami stoi trochę większe

doświadczenie życiowe, mądrość wychowawcy, połączone z życzliwą miłością. Jest tu ukryta troska, ale i obawa o losy dziecka. Kryje się tu przestroga i miłość, która musi pogodzić się z wolnością ukochanej osoby, dopiero wchodzącej w życie. Często cichym dopowiedzeniem tego są słowa: *Zresztą, zobaczysz, samo życie cię nauczy?*



Dzisiaj podobne zatroskanie odkrywamy w sercu miłującego Boga Ojca, który rozmawia z pierwszymi ludźmi, Adamem i Ewą. Ich wybór spowodowany namową szatana, niezgodny z wolą Boga Ojca, też doprowadza do sytuacji, w której *otworzyły się im obojgu oczy* poznania dobra i zła.

Ich wybór jako wyraz nieposłuszeństwa woli Bożej stał się trudną lekcją dla przyszłych pokoleń, które z tej lekcji nie zawsze wychodzą mądrzejsze. Ostatnim

słowem jest Chrystus, lekcja łaski i naszego wyzwolenia z grzechu, o której
pisze św. Paweł: *Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na
wszystkich śmierć, to o ileż obficiej spłynęła na nich wszystkich łaska i dar
Boży, łaskawie udzielony przez Jezusa Chrystusa.* Lekcja Bożej miłości, w
sercu Pana Jezusa, większa jest od lekcji ludzkich pomyłek i upadków. Już
dzisiaj warto przenieść się do Emaus, gdzie podczas łamania chleba *zalęknionym
uczniom otworzyły się oczy i poznali Pana Jezusa.* W Nim, w Jego miłosiernym
sercu uczymy się życia. **[prob.]**

Modlitwa w trudnym czasie



Dobry Boże, Ty znasz ciemności, które mnie otaczają. Wydaje mi

się, że jakby otoczyła mnie chmura, tak że tracę całą moją perspektywę. I na dodatek mam wrażenie, że ona nigdy się nie podniesie. Wiem, że wcześniej udało mi się z tego wyjść, ale kiedy te uczucia znów przychodzą wszystko znowu się zaciemnia. Pomóż mi ufać Tobie w tym trudnym czasie. Wiem, że po deszczu znów przychodzi słońce, i że ponad chmurami słońce zawsze świeci. Proszę Cię jednak, umocnij to przekonanie w moim sercu, tak aby Twoja nadzieja mnie prowadziła.

Wierzę, że Ty możesz mnie uzdrowić i całkowicie powierzam się Tobie. Udziel mi łask, których potrzebuję, aby wytrwać przy Tobie, aż Twoja uzdrawiająca miłość, która wiem, że nieustannie działa we mnie, w końcu przeniknie nie i przyniesie ulgę, której potrzebuję. **Amen.**

Wielkie parafialne dzieło – Bractwo Różańcowe



Tuż obok mnie, na biurku, jest ułożony spory stos *Zeszytów Róż Różańcowych* dokumentujących ogromną rzeszę osób codziennie

odmawiających przynajmniej jedną tajemnicę różańca. Mówię: przynajmniej, bo wiem, że wiele z tych osób każdy dzień rozważa jedną część różańca, jeśli nie więcej. Niektórzy czynią to już wcześnie rano, przed wyjazdem do pracy, inni chętnie odmawiają różaniec w drodze do pracy, w samochodzie, w autobusie, w pociagu. Wielu z nas najchętniej czyni to wieczorem, jako duchową konkluzję mijającego dnia połączoną z wdzięcznością za okazaną dobroć Pana Boga. Więc patrząc na ten piętrzący się obok mnie stos *Zeszytów* widzę wielką Górę modlitwy, wielkie dzieło Boże w poszczególnych ludziach, dokonujące się w nich i przez nich, w ich życiu osobistym, rodzinnym, we wspólnocie naszej parafii i całego Kościoła. Wśród tych osób są młodsi i starsi, są zmagający się z trudnymi chorobami, ale i w pełni sił życiowych. Niektórzy zmagają się z różnymi przeciwnościami losu albo po prostu z codziennymi obowiązkami, rodzinnymi czy zawodowymi. Prosty rachunek podpowiada, że tych osób jest wielka rzesza, bo aż siedemset! (35 x 20 = 700). Już sam rachunek matematyczny jest imponujący, a cóż dopiero ten bilans duchowy, jedynie Panu Bogu znany. Z pewnością możemy powiedzieć, że każdy członek tej wielkiej wspólnoty modlitwy wkłada do niej swoją cząstkę, ale ma też udział w tym wielkim banku zasługi, jaki daje ta codzienna wspólna modlitwa. Jak wiele daje ona parafii i całej wspólnocie Kościoła. Jak pisze pewien egzorcysta: *Za pośrednictwem osoby opanowanej przez demona szatan powiedział mi: każde Zdrowaś Maryjo z różańca jest dla mnie jak uderzenie obuchem w głowę. Gdyby chrześcijanie znali moc modlitwy różańcowej, byłoby już po mnie!*

Oczywiście, pragnę w tym miejscu wszystkim podziękować, bo też sam mam swój skromny udział w tej wielkiej modlitewnej wspólnocie. Musimy się ciągle wzajemnie mobilizować, bo tu idzie o wielkie sprawy. Proszę się nie przejmować jeśli może w jakiś dzień opuścimy swoją *tajemniczkę*, z powodu zmęczenia czy po prostu zapomnienia, jutro możemy to nadrobić. W Kościele istnieje zasada: *Ecclesia supplet* czyli *Kościół uzupełnia.* W tak wielkiej wspólnocie zawsze będą osoby, które uzupełnią

zaistniałe, tu czy tam, braki. Dotyczy to również **brakujących członków, a jest ich 22! w różnych Różach, najczęściej po jednej osobie. Większość Róż stanowi zwarty różańcowy sznur, i to cieszy, bo właśnie tak powinno być.** W Wielkim Poście Kościół, oprócz jałmużny i postu, zachęca nas do **modlitwy.** Wstąpienie do Bractwa Różańcowego i podjęcie trudu odmawiania codziennej *tajemniczki* to **kapitalne postanowienie wielkopostne**, które sprawi, że polubimy tę modlitwę w całym roku. Gorąco zachęcam odważnych, młodszych i starszych, do podjęcia tej pięknej i życiowo wartościowej decyzji, która może wnieść w nasze życie wiele dobra, mocy i światłości Bożej. **Chętnych i wielkodusznych zapraszamy do zakrystii, by tam dokonać wpisu do Bractwa Różańcowego**, do tej wielkiej i żywej wspólnoty ludzi modlących się. Nie zwlekajmy z tą decyzją**. [proboszcz]**